

ROZWAŻANIA RÓŻAŃCOWE II

PRAWDZIWA MIŁOŚĆ OTWIERA NA BOGA I BUDUJE MIĘDZYLUDZKIE WIĘZI

Tajemnice radosne

Tajemnica I. Zwiastowanie

Zaprzagnął Bóg wyzwolić ludzi od zła grzechu i śmierci przez swe niepojęte Miłosierdzie. Do realizacji tego zbawczego planu wybrał Maryję, jako Matkę swego Syna. Mówiąc Bogu *Fiat*, stała się Maryja wzorem prawdziwej duchowej wolności. Zarówno pojedynczy człowiek, jak i całe społeczeństwa stają się bowiem prawdziwie wolnymi tylko wtedy, gdy zawsze okazują Bogu swoje posłuszeństwo.

Tajemnica II. Nawiedzenie

Posłuszeństwo okazywane Bogu zawsze pociąga za sobą przyjęcie postawy miłości wobec bliźnich. Dlatego Maryja udaje się z pośpiechem w góry, by służyć Elżbiecie. Tak przeżywana miłość bliźniego pozwala z kolei Bogu przeprowadzać dalsze plany Jego Miłosierdzia. Nie dziwi więc, że właśnie w tej przestrzeni miłości Duch Święty zstępuje na Elżbietę i na jeszcze nienarodzonego proroka – Jana Chrzciciela.

Tajemnica III. Narodzenie w Betlejem

Nikt bardziej od mającej lada chwila rodzić mesjasza Maryi i od św. Józefa nie miałby prawa domagać się od Boga kary dla niemilosiernych mieszkańców betlejemskiej gospody. Oni tego

nie czynią! Przecież Miłość wszystko znosi i wszystko przetrzyma, nigdy nie ustaje (por. 1 Kor 13,7–8). Oddając wszystko Bogu, doświadczają opatrnościowego schronienia w betlejemskiej grocie, gdzie Mesjasz objawia siebie ludziom dobrej woli.

Tajemnica IV. Ofiarowanie w świątyni

Czy przeraziło Maryję proroctwo starego Symeona, zapowiadające Bożemu Dziecięciu cierpienia krzyża oraz towarzyszącą mu boleść serca Matki? Nie wiemy. Na pewno było powodem Jej licznych i głębokich rozważań. Nigdy jednak Maryja nie przestała ufać Bożym planom Miłosierdzia. Nigdy też nie zaniechała miłości względem ludzi. Przecież zgodziła się być Matką Zbawiciela, mającego wyzwolić swój lud z grzechów.

Tajemnica V. Odnalezienie w świątyni

Nawet największy lęk i obawy nie zdeformują prawdziwej miłości. Szukając dwunastoletniego Chrystusa, Maryja i Józef przypominali sobie wszystko, co dotąd o Nim słyszeli. Świadomość odpowiedzialności przed Bogiem za życie Jego Syna potęgowała poszukiwania. Ta niezwykła okoliczność stała się podstawą do udzielenia Matce i przybranemu ojcu pierwszej poważnej lekcji o pierwszeństwie posłuszeństwa Chrystusa wobec woli Niebieskiego Ojca.

Tajemnice światła

Tajemnica I. Chrzest w Jordanie

Chrystus nie przyszedł nad Jordan tylko po to, aby spotkać się z niezwykłym kuzynem. Obaj zatroskani o wypełnienie woli Bożej, bez reszty oddani byli sprawom Bożym. Więzy

krwi nie były ważniejsze od więzów Ducha Świętego. Byli jakże inni. Każdy z nich inaczej, ale najpełniej, jak mógł, ukazywał Królestwo Boże. Właśnie w tej przestrzeni duchowego posłuszeństwa wobec planów Bożych inni ludzie mogli usłyszeć i poznać Miłosierdzie Boże.

Tajemnica II. Cud w Kanie Galilejskiej

Miłość łaskawa jest, nie zazdrości, nie szuka poklasku (por. 1 Kor 13,4). Tylko taka miłość dobrze postrzega rzeczywistość i może w zupełnej dyskrecji przyjść z pomocą potrzebującym. Tak właśnie Maryja dostrzegła potrzeby młodego małżeństwa. Jej otwartość na Ducha Świętego i subtelne zaufanie Chrystusowi pozwoliło uprosić cudowną interwencję Syna i przyczynić się do wiary Jego uczniów.

Tajemnica III. Głoszenie Królestwa i wzywanie do nawrócenia

Głosząc Królestwo Ojca, ukazywał Chrystus jego bogactwo w znakach i cudach. Domagał się przy tym od swoich uczniów postawy prawdziwej miłości. Sam dawał przykład, że ten, który służy innym z miłości, dokonuje największych dzieł w świecie. Głosił, że niebo zdobywa się jedynie miłością. Sama znajomość prorocत्व i religijność nie wystarczą. Tylko prawdziwa miłość wobec bliźniego jest miarą prawdziwej wiary w Boga i mocą głoszenia Królestwa.

Tajemnica IV. Przemienienie na Górze Tabor

Św. Paweł ukazuje naturę poznania Boga: „Teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno; wtedy zaś zobaczymy twarzą w twarz” (1 Kor 13,12a). Nic więc dziwnego, że gdy Piotr,

Jakub i Jan zobaczyli prawdziwe bóstwo Chrystusa rozmawiającego z Mojżeszem i Eliaszem, oniemieli. Objawiając im swego Syna, Bóg Ojciec zażądał od nich posłuszeństwa wobec Jego nauczania. Oglądanie chwały Chrystusa zależy bowiem od posłuszeństwa wobec Niego.

Tajemnica V. Ustanowienie Eucharystii

Chcąc objawić ludziom Boże Miłosierdzie, przyjął Chrystus ciało z Maryi Dziewicy. Chcąc zaś budować prawdziwy Lud Boży w Miłości i Prawdzie, ustanowił ucztę Wiecznego Przymierza. Wszystkim pokoleniom ludzkim dał pokarm dający życie wieczne, swoje Ciało i Najświętszą Krew pod postacią Chleba i Wina. Oczekuje przy tym, aby sprawowano ją na pamiątkę Jego śmierci i Zmartwychwstania. To jest Jego nieprzeterminowany testament.

Tajemnice bolesne

Tajemnica I. Modlitwa w Ogrójcu

Nawet w największej walce duchowej Jezus nie zapomniał o budowaniu więzi między swoimi uczniami. Przychodził do nich i wzywał ich do modlitwy i duchowej czujności. Przestrzegał, że bez tej postawy Szatan łatwo może osiągnąć swój cel i uwieść poszczególne dusze oraz rozbić międzyludzką jedność. Sam o tę jedność uczniów walczył za cenę krwawego potu i duchowej udręki.

Tajemnica II. Biczowanie Pana Jezusa

Jakże dobitnie spełniły się zapowiedzi proroka Izajasza o męce Mesjasza: „Spadła Nań chłosta zbawienna dla nas,

a w Jego ranach jest nasze zdrowie” (Iz 53,5b). Nie zapomnijmy jednak, że ta chłosta, przeżywana przez Jezusa za nas, przynosi nam zbawienie tylko wtedy, gdy rodzi w nas pragnienie osobistego i wspólnotowego nawrócenia. Gdy coraz bardziej otwiera nas na prawdziwą miłość Boga i bliźniego.

Tajemnica III. Cierniem ukoronowanie

To rozważając życie Jezusa, św. Paweł nauczył się, że: „Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest, nie zazdrości, nie szuka poklasku, nie unosi się pychą, nie dopuszcza się bezwstydu, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego” (1 Kor 13,4–6). Właśnie dlatego, że nie potrafimy kochać, Chrystus pozwolił sobie pluć w twarz i koronować się cierniem. Wszystko dlatego, że wyrządzamy krzywdę swoim braciom i sobie samym, że tracimy ludzką twarz i serce.

Tajemnica IV. Droga krzyżowa

Każde powstanie Jezusa z kolejnego upadku jest lekcją Jego niezłomnej woli zbawienia każdego z nas i wynagrodzenia swemu Ojcu za zlekceważenie przez nas Jego Prawdy i Miłości. Zachęca każdego z nas do osobistego i wspólnotowego trudu na rzecz wzrostu naszej miłości Boga i bliźniego. Ta Miłość Mesjasza, Syna Człowieczego, nie zniechęciła się złym traktowaniem. „On był [...] zdruzgotany za nasze winy” (Iz 53,5a).

Tajemnica V. Śmierć na krzyżu

„Po udręce i sądzie został usunięty; a kto się przejmuje Jego losem? Tak! Zgładzono Go z krainy żyjących; za grzechy mego ludu został zbity na śmierć” (Iz 53,8). Czy zbawienie jest sprawą jedynie indywidualną? Żadną miarą! Miłość Boża nie

ogranicza się tylko do ludzkiej prywatności. Kochające Serce Zbawiciela ma prawo oczekiwać od wszystkich ludzi wspólnotowego przeżywania Komunii z Bogiem i międzyludzkiej Komunii w Duchu Chrystusa.

Tajemnice chwalebne

Tajemnica I. Zmartwychwstanie

Bój Ojciec przyjął odkupieńczą ofiarę Syna i wskrzesił Go z martwych. To staje się właśnie podstawową misją Kościoła: „[...] Uwierzyłem, dlatego przemówiłem; my także wierzymy i dlatego mówimy, przekonani, że Ten, który wskrzesił Jezusa, z Jezusem przywróci życie także nam i stawia nas przed sobą razem z wami. Wszystko to bowiem dla was, ażeby w pełni obfitująca łaska zwiększyła chwałę Bożą przez dziękczynienie wielu” (2 Kor 4,14).

Tajemnica II. Wniebowstąpienie

Wniebowstąpienie Pana buduje komunie zbawionych. Św. Paweł modli się do Boga: „Niech (Bóg) da wam światłe oczy serca tak, byście wiedzieli, czym jest nadzieja waszego powołania, czym bogactwo chwały Jego dziedzictwa wśród świętych i czym przemożny ogrom Jego mocy względem wierzących – na podstawie działania Jego potęgi i siły. Wykazał On je, gdy wskrzesił Chrystusa z martwych i posadził po swojej prawicy na wyżynach niebieskich [...]” (Ef 1,18–20).

Tajemnica III. Zesłanie Ducha Świętego

Wylanie Ducha Świętego na Apostołów mogło dokonać się dopiero po Wniebowstąpieniu Chrystusa. Od Pięćdziesiątnicy

wspólnota Kościoła doświadcza prowadzenia przez Chrystusa, właśnie mocą Jego Ducha. W miejsce strachu – męstwo wiary, w miejsce lęku – pokój i radość nawet z możliwości oddania życia na świadectwo o żyjącym Zbawicielu i dla realizacji planów Jego Miłosierdzia skierowanych do ludzi wszystkich ras i kultur.

Tajemnica IV. Wniebowzięcie Maryi

Miłość Boga jest wierna. Wniebowzięcie Maryi z duszą i ciałem jest tego najwyższym dowodem. Psalmista śpiewa: „Jak dobry jest Bóg dla prawych, dla tych, co są czystego serca!” (Ps 73,1). Czy najbardziej skore do posłuszeństwa wiary, Niepokalane Serce Maryi, mogło nie dostąpić tego przywileju? Wniebowzięcie Maryi jest pełną realizacją dzieła zbawienia w życiu Matki Syna Bożego i zaproszeniem skierowanym do nas, abyśmy dzielili z Maryją i Świętymi radość wspólnoty zbawionych.

Tajemnica V. Ukoronowanie Maryi na Królową nieba i ziemi

Maryja została włączona w wieczne królowanie Trójcy Świętej. Księga Apokalipsy mówi o zbawionych: „I będą oglądać Jego oblicze, a imię Jego na ich czołach. I odtąd już nocy nie będzie. A nie potrzeba im światła lampy i światła słońca, bo Pan Bóg będzie świecił nad nami i będą królować na wieki wieków” (Ap 22,4–5). Nigdy jednak jako Królowa nieba i ziemi nie przestaje Maryja być pokorną Matką Kościoła, upraszającą u Syna wszelkie łaski wszystkim swoim dzieciom, pielgrzymującym jeszcze po ziemi.

Stanisław Przepierski OP

